

## Wyniki badań w rękach AI? To może być niebezpieczne

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: środa, 20, maj 2026 09:41

Tomasz Smaś

Odslony: 624

---

Sztuczna inteligencja coraz śmieiej wkracza do codziennego życia, a użytkownicy internetu coraz częściej traktują ją jako źródło porad dotyczących zdrowia. W sieci przybywa narzędzi opartych na AI, które potrafią analizować dokumenty, odpowiadać na pytania i interpretować przesłane informacje. Dla wielu osób naturalnym odruchem staje się więc wpisywanie objawów chorób lub przesyłanie wyników badań do chatbotów i internetowych aplikacji.

Eksperti ostrzegają jednak, że taka praktyka może wiązać się z poważnym ryzykiem. Narzędzia sztucznej inteligencji nie są lekarzami, nie obowiązuje ich tajemnica lekarska, a użytkownik często traci kontrolę nad tym, co później dzieje się z przesłanymi danymi.

### Dane zdrowotne należą do najbardziej wrażliwych

Informacje dotyczące zdrowia są jednymi z najbardziej poufnych danych osobowych. Zawierają historię leczenia, wyniki badań, informacje o przyjmowanych lekach czy przebytych chorobach. W niepowołanych rękach mogą zostać wykorzystane do wyłudzeń, kradzieży tożsamości, prób szantażu lub manipulacji.

Specjaliści podkreślają, że wiele osób nie zdaje sobie sprawy, iż dane przesyłane do narzędzi AI mogą zostać zapisane, wykorzystane do dalszego trenowania modeli albo przetwarzane poza kontrolą użytkownika. Dotyczy to zwłaszcza dokumentów zawierających dane osobowe, takie jak numer PESEL, adres, dane kontaktowe czy zdjęcia dokumentacji medycznej.

W praktyce oznacza to, że pozornie niewinna konsultacja z chatbotem może prowadzić do trwałej utraty prywatności.

### AI może się mylić i „halucynować”

Eksperti przypominają również, że sztuczna inteligencja nie jest źródłem wiedzy medycznej porównywalnym z konsultacją lekarską. Algorytmy korzystają z ogromnych zbiorów danych, jednak nie zawsze potrafią odróżnić rzetelne informacje od treści błędnych lub niepotwierdzonych naukowo.

Problemem są także tzw. halucynacje AI, czyli generowanie odpowiedzi niezgodnych z rzeczywistością. System może przedstawić nieprawdziwe informacje w bardzo przekonujący sposób, co dla użytkownika bywa trudne do zweryfikowania.

Choć chatboty potrafią sprawiać wrażenie empatycznych i wspierających, ich działanie opiera się przede wszystkim na mechanizmach utrzymywania uwagi użytkownika. To może prowadzić do podejmowania błędnych decyzji zdrowotnych, opóźniania wizyty u lekarza lub niepotrzebnego wywoływania lęku.

### Nie ma odpowiedzialności za błędne porady

W regulaminach większości narzędzi AI znajdują się zapisy informujące, że generowane odpowiedzi nie stanowią diagnozy medycznej. To forma zabezpieczenia właścicieli platform przed odpowiedzialnością prawną.

Eksperti zwracają uwagę, że użytkownik nie może dochodzić swoich praw wobec samej sztucznej inteligencji. AI nie posiada osobowości prawnej, nie podlega zasadom etyki zawodowej i nie odpowiada

## Wyniki badań w rękach AI? To może być niebezpieczne

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: środa, 20, maj 2026 09:41

Tomasz Smaś

Odsłony: 624

---

za ewentualne skutki błędnych sugestii.

Dlatego coraz częściej pojawiają się apele o ostrożność i ograniczone zaufanie wobec tego typu technologii, szczególnie w obszarze ochrony zdrowia.

### **Jak bezpiecznie korzystać z AI?**

Specjaliści zalecają, aby dane medyczne przekazywać wyłącznie za pośrednictwem oficjalnych systemów ochrony zdrowia, takich jak Internetowe Konto Pacjenta czy mojeIKP. Jeśli ktoś decyduje się korzystać z narzędzi AI, powinien unikać przesyłania dokumentów zawierających dane osobowe.

Warto także wyłączać funkcje udostępniania danych do trenowania modeli AI, które w wielu aplikacjach są domyślnie aktywne. W przypadku wątpliwości dotyczących bezpieczeństwa aplikacji najlepiej całkowicie zrezygnować z jej używania.

Eksperti przypominają również, że każdą podejrzaną sytuację związaną z wyludzeniem danych lub próbą oszustwa należy zgłaszać do CERT Polska.

### **Wygoda nie może zastąpić rozsądku**

Rozwój sztucznej inteligencji zmienia sposób korzystania z internetu i dostępu do informacji. W przypadku zdrowia technologia może być pomocnym wsparciem, ale nie powinna zastępować kontaktu z lekarzem ani zdrowego rozsądku.

Eksperti podkreślają, że ochrona danych medycznych zaczyna się od ostrożności użytkownika. Raz udostępnione informacje mogą pozostać w sieci na zawsze, a skutki nieprzemyślanych decyzji mogą okazać się znacznie poważniejsze, niż wielu osobom się wydaje.

*Źródło: [pacjent.gov.pl](https://pacjent.gov.pl)*